

DZIECKO 3

WPROWADZENIE

Oto kilka ważnych uwag o możliwościach rozwojowych trzylatka:

- Bardzo chętnie pomaga innym. Korzystaj z tego i wzmacniaj takie zachowania – chwal je i okazuj zainteresowanie. I pamiętaj – nie traktuj dziecięcej gotowości do pomocy jak coś oczywistego lub – co gorsze – uciążliwego.
- Ma obowiązek sprzątać zabawki po skończonej zabawie. Rozumie już, że rzeczy mają swoje miejsce.
- Wie, jak prawidłowo zachowywać się podczas jedzenia. Rozumie, że posiłek to nie zabawa i nie czas na oglądanie bajek, że do posiłku zasiada się przy stole po to, żeby zjeść, a potem trzeba po sobie posprzątać.
- Jest w stanie, a wręcz powinien jeść samodzielnie, ponieważ w przedszkolu nikt nie będzie go karmił.
- Uczy się zachować w różnych sytuacjach: po wejściu do domu (odstawia buty, wiesza ubrania lub odkłada je na miejsce), podczas zakupów, w autobusie itd.
- Uczy się samodzielnie ubierać i rozbierać.
- Zaczyna dostrzegać konsekwencje swoich działań.
- Zaczyna lepiej panować nad swoimi emocjami.

To właśnie teraz mały człowiek uczy się właściwych zachowań, dzięki którym będzie lepiej funkcjonował i dostosowywał się do norm społecznych w przyszłości. W tym czasie tworzą się również nawyki. Warto od razu poświęcić czas na to, by były prawidłowe. Nie ma nic bardziej czasochłonnego i trudniejszego niż zmiana

szkodliwych przyzwyczajzeń. No i jeszcze jedno – schematy i sekwencje zachowań w określonych sytuacjach oznaczają powtarzalność, czyli rytmy. A to już świat matematyki.

DOŚWIADCZAJCIE – WSPÓLNIE

Jaka jest teraz twoja rola? Poszerzaj świat malucha: chodźcie w różne miejsca, uczestniczcie w wielu sytuacjach, spotykajcie się z wieloma osobami, nie strońcie od znajomych. Jednym słowem – doświadczajcie! Dzięki temu dziecko widzi, że jesteś otwarty na nowe doświadczenia. I samo nabiera odwagi. Jest przekonane, że świat to ciekawe i bezpieczne miejsce, które warto odkrywać. Dla małego człowieka to źródło siły, dzięki której będzie się rozwijać. Jeśli więc chcesz opowiedzieć dziecku o zwierzętach, nie poprzestawajcie na oglądaniu książeczek, lecz zabierz je np. do zoo czy do parku, tak by mogło doświadczać. To właśnie w ten sposób buduje swój świat. Od ciebie zależy, czy ograniczysz, czy poszerzysz możliwości i wyobraźnię dziecka.

ZADBAJ O KONTAKTY Z RÓWIEŚNIKAMI

Kolejna sprawa – kontakty społeczne. Im jest ich więcej, tym lepiej. Pamiętaj, że to kontakty z rówieśnikami są dla malca źródłem doświadczeń, których nie nabędzie nigdy, przebywając tylko z nami, dorosłymi. To rówieśnicy uczą twojego trzylatka, że nie może mieć wszystkiego, czego zapragnie. Że musi niekiedy czekać. Że nie zawsze wszyscy mu ustępują. W ten sposób zyskuje świadomość, że nie jest pępkiem świata. Te doświadczenia są dla dziecka trudne i wcale mu się nie podobają, ale właśnie dzięki nim rozwija się społecznie i emocjonalnie. Dlatego staraj się jak najmniej ingerować w sytuacje, które zdarzają się między trzylatkami. Jeśli siły są wyrównane, pozwól, by maluch walczył o swoje, by wygrał lub... przegrał. Dzięki temu zbierze doświadczenia, które bardzo mu się przydadzą w przedszkolu i szkole. Oczywiście czuwaj nad sytuacją – jeśli w ruch idą łopatkę, zabierz je. Ale to wszystko. Nigdy nie załatwiał spraw w piaskownicy za dziecko! To nie pomaga kształtować samodzielności. I jeszcze jedno – za każdym razem, gdy pozwalasz, by dziecko radziło sobie samo, dajesz sygnał, że w nie wierzysz. A ono wie, że albo wygra, albo wzmocni się po porażce w twoich ramionach. W ten sposób poznaje swoje możliwości, buduje wiarę w siebie i zyskuje poczucie, że może liczyć na twoje wsparcie w trudnych chwilach.

TO MOJA ZABAWKA...

Przy tej okazji warto wspomnieć o sytuacji, która jest trudna zarówno dla malucha, jak i rodziców. Chodzi o wizyty znajomych, szczególnie tych z dziećmi. Scenariusz jest zwykle taki sam: wcześniej czy później mali goście i mały gospodarz zaczynają walczyć o zabawki. Rodzice tego ostatniego przeżywają dylemat: Co robić? Przecież trzeba być gościnnym. W efekcie dziecko płacze, a gospodarze czekają na koniec spotkania (podobnie zresztą jak goście)... Jak tego uniknąć? I czy to w ogóle możliwe? Aby odpowiedzieć, trzeba przede wszystkim zrozumieć, czym są dla trzylatka jego zabawki. Otóż są one jego własnością i częścią świata, dzięki któremu czuje się bezpiecznie. Jeśli więc ktoś (inne dziecko lub ty) zabiera mu zabawki, to tak naprawdę odbiera mu tym samym poczucie bezpieczeństwa. Dla dziecka w tym wieku takie pojęcia jak gościnność czy grzeczność są abstrakcyjne. Innymi słowy: ono ich nie rozumie. Nie tłumacz mu więc, że powinno się podzielić, choć na chwilę, ponieważ ono nie ma jeszcze poczucia czasu. Dla niego sprawa jest oczywista: ktoś chce mu zabrać jego zabawki! Możesz co najwyżej poprosić malucha o to, by podzielił się zabawką, ale jeżeli odmówi, uszanuj to. Tym właśnie różni się prośba od żądania, że zawsze można odmówić. Możesz także poprosić gości o to, by przynieśli swoje zabawki. A nuż dzieci zgodzą się na wymianę? Gwarantujemy, że jeśli będziesz w ten sposób szanować granice i terytorium malca, zacznie dzielić się z innymi. Będzie bowiem wiedział, że decyzja należy do niego, że to on ma kontrolę nad sytuacją. Podobnie jest z relacjami między rodzeństwem.

NIE WYRĘCAJ, LECZ WSPIERAJ

Co jeszcze jest ważne dla trzylatka? W tym wieku dziecko zaczyna uczyć się, jak się nazywa (ważne, by potrafiło odróżnić imię od nazwiska). Jest też w stanie zapamiętać swój wiek, datę urodzenia, adres i twój numer telefonu. Choć nie musi jeszcze rozumieć, czego się uczy i do czego te informacje służą.

POZWALAJ NA SAMODZIELNOŚĆ

Na koniec kilka słów o samodzielności. Pamiętaj, że najlepiej wspierasz poczucie własnej wartości i samoocenę trzylatka, jeśli pozwalasz mu podejmować działania adekwatne do jego możliwości. Dajesz mu bowiem tym samym sygnał: „Wierzę, że umiesz to zrobić, wierzę w ciebie”. Tego pozytywnego przekazu nie zastąpią żadne słowa! Przygotuj się na to, że twoje dziecko nie

będzie od razu wykonywało wszystkich czynności dobrze. Ono dopiero się ich uczy. Dlatego szukaj rozwiązań, zamiast ograniczać samodzielność. Trzylatek umie, a już na pewno może jeść samodzielnie. Jeśli więc boisz się, że pobrudzi ubranie, po prostu zakładaj dziecku śliniak. Maluch w tym wieku może też samodzielnie umyć ręce i buzię i założyć bieliznę, kiedy mu ją przygotujesz.

Jak bawić się z trzylatkiem?

KILKA WSKAZÓWEK DLA RODZICÓW:

- Mów do dziecka podczas zabaw, nazywaj wykonywane czynności.
- Prowokuj do tego, by zadawało pytania. Pytaj i cierpliwie czekaj, aż odpowie na twoje pytania. Dowiesz się wtedy, czy dobrze rozumie daną sytuację. Spróbujcie wspólnie wyciągać wnioski.
- Dopasowuj zabawy do możliwości dziecka. Jeśli podejmuje zadanie, stara się je wykonać jak najlepiej, to znaczy, że poziom trudności jest odpowiedni.
- Bawcie się dopóty, dopóki towarzyszy wam radość i dopóki chcecie wspólnie działać. Gdy pojawia się znużenie, lepiej przerwać zabawę. Na pewno jeszcze do niej wrócicie.
- Najważniejsza jest rodzinna atmosfera, wszystkie zabawy **MUSZA** być przyjemne i dla ciebie, i dla dziecka.
- Pamiętaj, że umiejętności, które kształtujemy w domu, bawiąc się i wspólnie działając, są wstępem do edukacji matematycznej w szkole.